
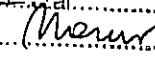



MINISTER GOSPODARKI

DE-VII-0700/2278/WP/08

L. dz. 3082

Warszawa, 31 grudnia 2008 r.


 K. JANKOWSKI
 Biuro Frac Senackich
 wpłynęło dn. 6.01.2009 r.
 nr. 45.....podpis.....

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

W związku z oświadczeniem senatora Wojciecha Skurkiewicza z dnia 20 listopada 2008 r. (wystąpienie Marszałka Senatu RP z dnia 28 listopada 2008 r. znak BPS/DSK-043-1130/08) w sprawie *pojawiających się informacji o próbie osiągnięcia przez elektrownie nieuzasadnionych zysków z tytułu włączania rynkowej ceny uprawnień do emisji CO₂, otrzymanych przez nie bezpłatnie, w cenę produkowanej energii elektrycznej* uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień do kwestii podniesionych w wyżej wymienionym oświadczeniu.

1. Czy rząd ma rozeznanie w tej sprawie ?

Takie zachowania podmiotów na rynku energii elektrycznej zostały niedawno wstępnie zidentyfikowane w szeregu krajach Unii Europejskiej, a osiągnięte przez nie nieuzasadnione korzyści określono mianem *windfall profits* (z ang.). Jest to na europejskim rynku zupełnie nowe zjawisko, wymagające z całą pewnością głębszych badań i szybkiego rozpoznania jego skali. Jednymi z pierwszych w tym zakresie są badania przeprowadzone przez organizację Point Carbon w końcu ubiegłego i na początku tego roku. Z opublikowanego w pierwszym kwartale tego roku raportu tej organizacji wynika, że zjawisko *windfall profits* ma miejsce również w naszym kraju, z szacowaną tendencją narastania w kolejnych latach okresu 2008-2012 z uwagi na przewidywaną w czasie prowadzenia badań potencjalną możliwością wystąpienia w nadchodzącym okresie ewentualnego deficytu energii elektrycznej. Wydaje

się, że pewnym mankamentem tych badań w odniesieniu do rynku polskiego był fakt przyjęcia do analiz cen giełdowych energii elektrycznej, które jako ceny spotowe często podlegają różnym zjawiskom spekulacyjnym w ramach zajmowania tzw. krótkich pozycji kontraktowych przez uczestników giełdy. W Polsce nie prowadzono badań dotyczących skali uwzględniania cen uprawnień do emisji CO₂ w cenach energii elektrycznej.

W mojej ocenie z całą pewnością problematyka *windfall profits* powinna być przedmiotem stałego zainteresowania zarówno Prezesa URE, jak i Prezesa UOKiK, jako właściwych organów uprawnionych do pozyskiwania odpowiednich szczegółowych informacji gospodarczych od przedsiębiorstw, działających na rynku.

2. Jaka jest skala tego zjawiska oraz jakie mogą być jego skutki dla konsumentów i całej gospodarki w 2009 r.?

W Polsce nie prowadzono badań na ten temat, a skala tego zjawiska będzie w dużym stopniu uzależniona od potrzeb inwestycyjnych poszczególnych firm w zakresie redukcji emisji CO₂ w ramach realizacji tzw. pakietu klimatyczno-energetycznego i nowych propozycji legislacyjnych UE w zakresie standardów ochrony środowiska. Przepisy te są obecnie na etapie prac grup roboczych Komisji Europejskiej.

3. Czy są to praktyki zgodne z prawem ?

Podział uprawnień do emisji CO₂ odbywa się na podstawie regulacji określonych w dyrektywie 2003/87/WE oraz w decyzjach i wytycznych Komisji Europejskiej. Zgodnie z tymi dokumentami przydział uprawnień do emisji dla poszczególnych instalacji spalania w ramach branż lub grup producentów powinien być oparty na spójnych i jednolitych zasadach, co już samo w sobie wyklucza uwzględnienie zróżnicowanych uwarunkowań działania poszczególnych przedsiębiorstw.

W ramach istniejącego systemu prawnego nie ma mechanizmu nakazowego, pozwalającego na egzekwowanie od przedsiębiorców obowiązku inwestowania przez nich w nowe technologie redukujące emisję CO₂. Istnieje natomiast mechanizm ekonomiczny, polegający na handlu uprawnieniami do emisji, który umożliwia przedsiębiorcom pokrycie części kosztów poniesionych na działania modernizacyjne i nowe inwestycje, powodujące redukcję emisji CO₂, poprzez sprzedaż zaoszczędzonych w ten sposób uprawnień.

Groźnym zjawiskiem, które może w rzeczywistości wystąpić, jest możliwość ograniczania produkcji przez przedsiębiorstwa w przypadkach, jeśli ich przychód ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂ jest większy lub równy przychodowi, jaki byłby

uzyskany z ograniczonej produkcji. Jest to jednak wybór, jakiego dokonuje funkcjonujący na rynku przedsiębiorca, kierując się interesem firmy zarówno w perspektywie krótkoterminowej, jak i wieloletniej oraz biorąc pod uwagę ponoszone ryzyko swojego zachowania. Wytwórcy energii elektrycznej nie podlegają od dnia 1 lipca 2001 r. obowiązkowi przedkładania taryf na sprzedaż energii elektrycznej do zatwierdzenia przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i samodzielnie kształtują swoją politykę przychodów i wydatków. W związku z powyższym należy stwierdzić, że ewentualne wliczenie ceny uprawnień do emisji CO₂ w cenę energii elektrycznej może stanowić element polityki finansowej firmy i jest zgodne z prawem.

4. Czy rząd oraz podległe mu organy podjęli lub zamierzają podjąć działania w celu wyeliminowania takich praktyk, a jeśli tak to jakie?

Z punktu widzenia Ministra Gospodarki działania mające na celu złagodzenie wzrostu cen energii elektrycznej dla odbiorców końcowych muszą mieć przede wszystkim charakter zmian systemowych w elektroenergetyce, zwiększających zakres funkcjonowania mechanizmów rynku konkurencyjnego w obszarze wytwarzania i obrotu energią elektryczną, a poprzez to wymuszających racjonalizację kosztów działania po stronie przedsiębiorstw energetycznych. Istotne jest bowiem, aby koszty działania tych przedsiębiorstw były efektywne i w pełni uzasadnione ekonomicznie, gdyż tylko wtedy będzie zasadnym i właściwym poziom cen energii elektrycznej oferowanej odbiorcom.

Niewątpliwie z punktu widzenia zabezpieczenia interesów Państwa i prawidłowego funkcjonowania gospodarki oraz poziomu życia społecznego, istotne znaczenie ma zachowywanie się spółek energetycznych na rynku energii elektrycznej po jego uwolnieniu. Pamięając o tym, że w gospodarce rynkowej przedsiębiorstwa energetyczne prowadzą swoją działalność jako spółki prawa handlowego, a organy tych spółek są zobligowane do przestrzegania i szanowania ładu korporacyjnego, praktycznym narzędziem w ręku Państwa w zakresie oddziaływania na te podmioty pozostają odpowiednie regulacje w obszarze prawa energetycznego.

Dlatego w Ministerstwie Gospodarki przygotowany jest cały pakiet zmian ustawy *Prawo energetyczne* (w ramach jej kolejnej nowelizacji), dotyczący uporządkowania reguł otwartego rynku energii elektrycznej. Uchwalenie nowelizacji tej ustawy będzie istotnym działaniem na rzecz budowania właściwych relacji w obszarze elektroenergetyki w warunkach rynkowych.

Obok koniecznych zmian przepisów prawa energetycznego, moim zdaniem ze względu na strukturę organizacyjną i własnościową krajowej elektroenergetyki oraz zachowania poszczególnych przedsiębiorstw energetycznych jako graczy rynkowych, w tym związane między innymi z ich wewnętrzną polityką w zakresie swobodnego handlu uprawnieniami do emisji CO₂ i włączaniem do oferowanej ceny energii elektrycznej kosztów nabywania uprawnień, brakujących w bilansie w ramach procesu jej wytwarzania, niezbędny jest stały monitoring rynku energii elektrycznej zarówno przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, jak i przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgodnie z właściwością każdego z tych organów. Niezbędna jest również stała współpraca pomiędzy tymi organami i wzajemne uzupełniające wspomaganie się, a w szczególności w sytuacjach, gdy zachowania przedsiębiorstw energetycznych nie mogą być wyeliminowane przez działania *ex ante* regulatora sektorowego i wymagają interwencji *ex post* organu, jakim jest Prezes UOKiK.

Dotyczy to w szczególności eliminowania przypadków możliwego nadużywania siły monopolistycznej przedsiębiorstw energetycznych wobec odbiorców końcowych poprzez dyktowanie im niezasadnie zawyżonego poziomu cen energii elektrycznej i osiąganie nieuzasadnionych niczym zysków, a w tym związanych z włączaniem do ceny energii elektrycznej sztucznych kosztów otrzymanych za darmo uprawnień do emisji CO₂.

Z poproszeniem
MINISTER
z up.
Joanna Strzelec-Lobodzińska
PODSEKRETARZ STANU